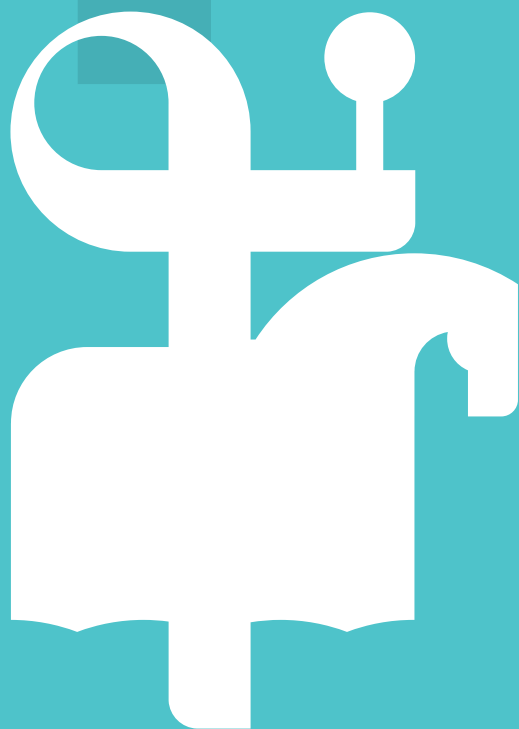


.....

NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE

W TEORII I PRAKTYCE

.....



.....
**NIEMATERIALNE
DZIEDZICTWO
KULTUROWE**
W TEORII
I PRAKTYCE
.....



.....

NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE

W TEORII I PRAKTYCE

.....

Redakcja naukowa
Anna Niedźwiedź i Izabela Okręglicka



Kraków 2021

dr hab. Anna Niedźwiedź, prof. UJ
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
 <https://orcid.org/0000-0002-2299-2288>
✉ a.niedzwiedz@uj.edu.pl

mgr Izabela Okręglicka
Muzeum Krakowa
 <https://orcid.org/0000-0002-6462-4977>
✉ I.Okręglicka@muzeumkrakowa.pl

© Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2021
Rynek Główny 35, 31-011 Kraków

Kolegium Wydawnicze Muzeum Krakowa: Jacek Salwiński (przewodniczący), Marcin Baran (sekretarz), Monika Bednarek, Anna Biedrzycka, Ewa Gaczoł, Piotr Hapanowicz, Zdzisław Noga, Wacław Passowicz, Andrzej Iwo Szoka, Maria Zientara
Kierownik projektu: dr Andrzej Iwo Szoka

Recenzenci: prof. dr hab. Janusz Barański; dr hab. Hanna Schreiber
Opracowanie redakcyjne: Dorota Illnicka
Transkrypcja debaty: Przemysła Dziegiel
Fotografie: Kamila Baraniecka-Olszewska, Katarzyna Bednarczyk (MHK), Rafał Chojnacki (Centrum Archiwistyki Społecznej), Mariusz Grabarski, Andrzej Janikowski (MHK), Kamil Karski (MHK), Przemysław Konieczny, Justyna Łukaszewska-Haberkowa, Krystian Mucha, Łukasz Stypuła, zbiory: Danuty Kucab, Muzeum Krakowa, the National Archives and Records Administration (Waszyngton)

Na okładce logo Dni Krakowa według projektu Zygmunta Kinastowskiego i Antoniego Starzyńskiego

ISBN 978-83-66334-64-9
ISBN 978-83-8138-349-3

<https://doi.org/10.12797/9788381383493>

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Centrum Obsługi Zwiedzających
Rynek Główny 35, 31-011 Kraków
tel.: 12 426 50 60
info@muzeumkrakowa.pl
www.muzeumkrakowa.pl
www.facebook.com/muzeumkrakowa

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

SPIS TREŚCI

Przedmowa	7
Joanna Dziadowiec-Greganić , <i>Pomiędzy praktykami niematerialnego dziedzictwa kulturowego a działaniami na jego rzecz. Krytyczna perspektywa prakseologiczna</i>	11
Kamila Baraniecka-Olszewska , <i>Reżimy dziedzictwa. O krakowskiej Rękawce</i>	27
Marta Śmietana , <i>Cmentarz – muzeum. Poza kategoriami</i>	41
Łukasz Stypuła , <i>„Czy wszyscy Żydzi mają rogi?”. Obraz „obcego” na stadionach piłkarskich na przykładzie Krakowa</i>	59
Łukasz Sochacki , <i>Usłyszane dziedzictwo. Szkic z dźwiękowej etnografii</i>	73
Justyna Łukaszewska-Haberkowa , <i>Krakowska koronka klockowa. Teoria i praktyka niematerialnego dziedzictwa kulturowego</i>	89
Alicja Soćko-Mucha , <i>Nie tylko „krakowskie”. Szopkarstwo na Pomorzu</i>	99
<i>Konflikt czy harmonia? Dziedzictwo niematerialne między siłą lokalnej tożsamości a produktem turystycznym. Zapis debaty</i>	113
Noty o autorach	131
Indeks osobowy	133

KRAKOWSKA KORONKA KLOCKOWA

Teoria i praktyka niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Krakowska koronka klockowa jest elementem dziedzictwa kultury niematerialnej, który został wpisany na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego w 2016 roku. Depozytariuszki tradycji, mieszkanki województwa małopolskiego (głównie Krakowa i jego okolic), skupione są wokół Jadwigi Węgorek (ur. 1952) i w większości uczęszczały lub uczęszczają na Warsztaty Rękodziela Artystycznego „Czar nici”. Elementem dziedzictwa kultury niematerialnej jest wykonywanie koronek klockowych.

W obecnej formie zajęcia prowadzone są od stycznia 2000 roku. Stanowią bezpośrednią kontynuację kursu koronki i haftu, który odbywał się w Centrum Młodzieży im. Henryka Jordana przy ul. Krowoderskiej 17 w Krakowie od roku 1999. Zarówno „Czar nici”, jak i poprzednie zajęcia nieprzerwanie prowadzi Jadwiga Węgorek, twórczyni ludowa specjalizująca się w koronce klockowej. Działalność ta stanowi z kolei swoistą kontynuację zajęć prowadzonych w różnych miejscach, przede wszystkim w Domu Kultury działającym w pałacu Pod Baranami w Krakowie, przez Olę Szerauc, instruktora kwalifikowanego z zakresu m.in. koronki klockowej.

Olga Szerauc była nauczycielem Jadwigi Węgorek i w początkowym okresie działania warsztatów w Centrum Młodzieży im. H. Jordana również uczestniczyła w zajęciach [Węgorek 2017, s. 245-247]. Z kolei swoją działalność w zakresie koronki Olga Szerauc przejęła jako kontynuację po poprzedniej, wówczas już emerytowanej, nauczycielce – Zofii Dunajczan. Zarówno Olga Szerauc, jak i Zofia Dunajczan¹ nie

¹ Zofia Dunajczan (1904-1985) – koronczarka, która przyczyniła się do popularyzacji koronczarstwa klockowego w Małopolsce. Ukończyła Szkołę Wydziałową im. Anny Jagiellonki w Krakowie. W latach 1924-1926 odbyła praktykę w Miejskim Muzeum Przemysłowym w Krakowie. Została dyplomowaną nauczycielką koronki klockowej w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej w Krakowie oraz w Technikum Przemysłu Odzieżowego. Od 1929 roku pracowała jako instruktorka koronek w Państwowej Szkole Zawodowej Spisko-Orawskiej w Nowym Targu, prowadząc także Państwowe Kursy Wędrownie Koronkarstwa i Haftu w Bukowinie Tatrzańskiej, Jurgowie, Krościenku nad Dunajcem i Nowym Targu. W 1934 roku ukończyła kurs instruktorski organizowany przez Ministerstwo Wschodniego Rozwoju

miały wykształcenia akademickiego, natomiast umiejętności związane z rzemiosłem artystycznym, w tym przede wszystkim koronką klockową, nabyły przed II wojną światową: w czasie rozmaitych kursów, w szkołach dla panien i w szkole tkactwa artystycznego (Szerauc). Dla obu pań prowadzenie zajęć z koronki klockowej stanowiło pewne źródło utrzymania, miało charakter pracy wykonywanej w ramach etatu. Podobnie jest w wypadku Jadwigi Węgorek, która prowadzi zajęcia w Domu Kultury. Pozostałe depozytariuszki tradycji nie opierają swych dochodów na wykonywaniu koronki, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Ideą przewodnią i głównym zadaniem Warsztatów Rękodziela Artystycznego „Czar nici” jest poznanie i praktyczna nauka wykonywania rozmaitych prac o charakterze rzemiosła: robienia na drutach, stosowania różnych technik hafciarskich (np. haftu krzyżkowego, płaskiego, cieniowanego, angielskiego, hardanger, мережек) oraz nauka technik koronczarskich (koronki szydełkowej, frywolitkowej, teneryfowej i klockowej) [Sznajder 2018, s. 166].

Od 2016 roku uczestniczki warsztatów tworzą Stowarzyszenie Koronczarek Ziemi Krakowskiej. Domeną ich działalności są wiedza i umiejętności związane z tradycyjnym rzemiosłem, jakim jest koronczarstwo. Obecnie pań kontynuujących tradycję prac tego rodzaju jest niewiele, bo zaledwie ok. 30. Istotne dla zrozumienia fenomenu koronki klockowej jest to, iż umiejętność ta przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.

Koronka klockowa jest techniką znaną w Europie od XVII wieku [Kubalska-Sulkiewicz, Bielska-Łach, Manteuffel-Szarota 2016, s. 204]. Początkowo rozwijała się we Włoszech i w Niemczech, a następnie w innych krajach i regionach, m.in. w Belgii, Francji, Rosji, Czechach oraz na Słowacji. W zależności od regionu i tradycji wyróżnia się wiele rodzajów koronek. Technika klockowa polega na wykorzystaniu nici nawleczonych na specjalne szpulki, zwane klockami, i przeplatanie ich w grupach po cztery. Szpułek może być dowolna liczba, natomiast tradycyjny podział klasyfikuje koronki na mało- i wieloparkowe. Często niektóre elementy wykonuje się także za pomocą igły. Koronkę podczas pracy umieszcza się na specjalnej poduszce, w Krakowie ma ona kształt wałka, na której szpilkami przymocowano wzór. Podstawowe ściegi, których używa się w tej technice, to płócienko i siekanka. W technice koronki klockowej powstają ornamenty, różne rodzaje siatek tła oraz wypełnienia do przygotowanych wcześniej motywów [Michałowska 2006, s. 17, 196].

W Krakowie istnienie koronek i ich produkcję można podzielić na dwa okresy – tradycyjny i bardziej nowoczesny. Ten ostatni datowany jest w zależności od miejsca, w najszerszym ujęciu od końca XIX wieku do czasów obecnych. W tym czasie produkcją koronek zajmowały się przede wszystkim ośrodki klasztorne lub szerzej związane z Kościołem. W każdym razie tradycję koronczarką należy w tym czasie

i Ochrony Przyrody. W latach 1935-1945 prowadziła Państwowe Wędrownie Kursy Koronek na terenie Łużnej, Moszczenicy, Gorlic i Bobowej. W latach 1945-1952 pracowała jako nauczycielka zawodu w Liceum Koronkarstwa i Haftu w Krakowie, od 1954 roku jako instruktor koronek w Krakowskim Domu Kultury i Młodzieżowym Centrum Kultury.

wiązać ze środowiskiem wykształconym, szlacheckim lub mieszczańskim. Popularność koronki, podobnie jak w innych krajach Europy, spadła w związku z rozwojem przemysłu i masową produkcją tekstyliów w XIX wieku. Pod koniec XIX i na początku XX stulecia na pewien czas nastąpił powrót do rzemiosła, szczególnie w Małopolsce (w Zakopanem i Bobowej) oraz w Krakowie [Krzyżanowska 1965]. Należy tutaj wspomnieć działalność Heleny Modrzejewskiej, która była znana ze swej działalności społecznej i ufundowała Krajową Szkołę Koronkarską w Zakopanem [Hankus 2018].

Jednak w tym czasie wykonywanie koronek – najczęściej na zamówienie osób zamożnych – służyło nieco innym celom i środowisku. Najczęściej koronczarkami zostawały młode, niezamożne, pochodzące ze wsi dziewczęta uczestniczące w kursach, które odbywały się np. w szkołach lub innych ośrodkach zbierających kilkanaście osób. W zamian za drobną opłatę dziewczęta mogły nauczyć się podstaw, wykonać prace i kontynuować ten rodzaj rzemiosła, zbierając środki na wykształcenie, posag czy inne bieżące potrzeby. Kursy zapewniały im także zbyt na towary i możliwość zakupienia nici, wymiany wzorów itp. Modrzejewska początkowo sama kupowała do szkoły materiały i pomoce, a następnie odkupywała wykonane koronki i wykorzystywała je do zdobienia swoich kostiumów. Pierwsze nauczycielki rekrutowały się spośród pań wykształconych na kursach w Wiedniu, stąd powrót do koronek w XIX i na początku XX wieku nawiązywał we wzornictwie do koronek austriackich. Kolejne szkoły koronczarskie powstały w Kańczudze, w Zakopanem w 1883 roku [Kowalska 2014, s. 27-48] i w 1899 roku w Bobowej [Molendowicz 2009].

Wkrótce koronczarstwo zaczęło rozwijać się swoją niezależną drogą, zwłaszcza od chwili, gdy nauczycielami w szkołach zostali twórcy i artyści wykształceni w Krakowie. W Zakopanem w 1912 roku nauczycielem rysunku został Karol Kłosowski, absolwent Państwowej Szkoły Artystyczno-Przemysłowej w Krakowie [Lisek 2007]. Po nim stanowisko przejął Mieczysław Szopiński.

Tradycja tego rodzaju zajęć z lepszym lub gorszym rezultatem trwała właściwie aż do wybuchu II wojny światowej. Przy czym trzeba zauważyć, że często w kursach uczestniczyły panny i dziewczęta, dla których wykonywanie koronek stanowiło odskocznik od zajęć i obowiązków codziennych, natomiast w okresie międzywojennym rola i znaczenie rzemiosła, w tym także artystycznego, była dość znacząca w społeczeństwie [Olszewski 1988, s. 25, 27 i n.; Dziedzic 2009].

Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej przez kilka lat prowadzono kursy o charakterze zawodowym. Ze względu na sytuację polityczną i zmiany społeczne prace koronczarskie traktowano jako element nawiązujący do dawnej tradycji, w tym ustroju i zależności społecznych źle widzianych w komunistycznej rzeczywistości. Szkoła zakopiańska działała zarówno w czasie II wojny światowej, jak i potem. Po 1945 roku przywróciła jej świetność znakomita i zasłużona nauczycielka, Maria Bujakowa, przy czym dziewczęta kształciły się także w takich dziedzinach, jak hafciarstwo, krawiectwo i tkactwo. Szkoła zmieniała nazwę w zależności od uwarunkowań

politycznych. Niestety po 125 latach działalności została bezpowrotnie zamknięta w 2008 roku [*Krajowa Szkoła Koronkarska...*].

W Krakowie koronczarstwo nie miało tyle szczęścia, by przetrwać jako przedmiot nauczania w szkole. Jakkolwiek to właśnie uchroniło je przed zupełnym wyginięciem. Jak wspomniałam, nauczanie koronki klockowej przetrwało dzięki zajęciom nieprzerwanie prowadzonym w domach kultury [Połubok 2017, s. 298]. Różne były to zajęcia i różne miejsca: od lat 90. wielokrotnie zmieniały swoją lokalizację, obecnie odbywają się w Centrum Kultury Podgórze.

Niewątpliwie osobą, która odegrała szczególne znaczenie w kultywowaniu koronki klockowej w Krakowie w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, jest Jadwiga Węgorek. Podjęła ona kontynuację nauczania koronki i próbowała ją odtworzyć w rozmaitych miejscach i okolicznościach. Przez ostatnie lata nieustannie są to warsztaty „Czar nici”. Jadwiga Węgorek jest pierwszą koronczarką z Krakowa, która została przyjęta do Stowarzyszenia Twórców Ludowych (STL) i posiada tytuł twórcy ludowego. Jedyny żywy związek z działalnością Zofii Dunajczan i Olgi Szerauc stanowią dwie panie: ze względów oczywistych jest to Jadwiga Węgorek oraz pośrednio Beata Ochab-Chrzan, która uczęszczała na zajęcia koronczarskie jako dziewczynka [Hankus 2018].

Ze względu na charakter swej działalności oraz przynależność do STL Jadwiga Węgorek starała się odznaczyć swoją twórczość na tle innych: przyjęła za swój styl koronki klockowe wykonywane techniką dwukolorową (szaro-białe), jakkolwiek jej poprzedniczki – zarówno Dunajczan, jak i Szerauc – nie miały jednoznacznie określonej kolorystyki i rodzaju wykorzystywanych nici. Warto także nadmienić, że materiały i środki zmieniały się również ze względów niezależnych od koronczarek, np. określonych warunków handlowych lub innych uwarunkowań kulturowych. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat warsztatów „Czar nici” ewoluował nieco charakter zajęć. Początkowo Olga Szerauc i Zofia Dunajczan utrzymywały się dzięki swoim umiejętnościom, które nabyły przed wojną na rozmaitych kursach organizowanych w szkołach i innych placówkach kształcenia. W latach powojennych obie panie prowadziły zajęcia w domach kultury, co stanowiło ich główny sposób utrzymania i pracę etatową. Jadwiga Węgorek nauczyła się koronczarstwa od Olgi Szerauc i potraktowała to nie tylko jako formę spędzania czasu, ale również sposób zarobkowania. Niewątpliwie pomogło temu przystąpienie do Stowarzyszenia Twórców Ludowych (STL).

Przykład Jadwigi Węgorek sprawił, że niektóre z uczestniczek warsztatów – szczególnie te, które mieszkają poza granicami miasta – również postanowiły wstąpić do stowarzyszenia, które pozwala w pewnym stopniu rozpocząć działalność i zyskać stabilizację. Trudno jednak mówić o wsparciu finansowym, chodzi tutaj raczej o pewną rangę społeczną. Od wielu lat działalność rękodzielnicza, w tym szczególnie twórczość związana z tradycyjnym wyrobem tkanin, dzianin i obróbką tworzyw naturalnych, takich jak wełna i len, przynosi co najwyżej drobne wynagrodzenie. W sytuacji, gdy wykonanie koronki wymaga wielu godzin i ogromnej pracy, cena nie odzwierciedla tych nakładów. Pewnym rozwiązaniem jest sprzedaż produktów na zamówienie, jednak wciąż jest to zjawisko mało znane i niepopularne w Polsce.

Tym niemniej do STL-u należą krakowskie koronczarki, np. Małgorzata Grochola, która odtwarza i rekonstruuje stare wzory na podstawie dawnych schematów i serwetek przekazanych przez Zofię Dunajczan. Z kolei Beata Jarema, również należąca do Stowarzyszenia, prowadzi zajęcia indywidualne i warsztaty dla seniorów w jednej z podkrakowskich gmin. Wspomniana Beata Ochab-Chrzan, która pracuje na co dzień jako nauczycielka nauczania początkowego, prowadzi zajęcia koronkarskie w jednej z krakowskich szkół podstawowych, nie należąc jednak do STL-u. Inne koronczarki – członkinie STL-u – okazjonalnie biorą udział w targach lub pokazują swoją twórczość. Trzeba jednak podkreślić, że koronka klockowa była związana ze środowiskiem zamożnym, miejskim, stąd jej ludowy charakter pozostaje kwestią dyskusyjną.

Istniejąca przez ostatnie prawie ćwierćwiecze formuła przekazywania tradycji koronczarskiej ma charakter warsztatów. Wprawdzie nie jest to bezpośrednio kontynuacja zajęć prowadzonych przez Zofię Dunajczan, a następnie przez Olę Szauc, jednak – jak wspomniałam wyżej – zachował się bezpośredni przekaz i relacja uczeń-mistrz. Należy jednak podkreślić kilka cech charakteryzujących warsztaty: idea i sposób prowadzenia zajęć poświęconych rękodzielnictwu stwarza miejsce tylko dla jednej osoby, która może kierować zajęciami i je organizować. W związku z tym usamodzielnienie się koronczarek – czy to przez rozwinięcie własnej działalności, czy przez udokumentowane członkostwo w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych, czy przez inne działania podejmowane w niezależny sposób – wiąże się ze stworzeniem własnej grupy, środowiska i warsztatu pracy. Skądinąd ten rodzaj działalności w pewien sposób powiązany jest z ideą STL-u. Oczywiście nie wszystkie panie mają podobne potrzeby. W gronie koronczarek są takie, które prowadzą indywidualne zajęcia, udzielają lekcji i sporadycznie organizują warsztaty, inne poprzestają na wystawianiu i sprzedawaniu prac w czasie okolicznościowych targów odbywających się w Krakowie i jego okolicach. Niektóre z koronczarek starają się podtrzymać tradycję i rekonstruuja wzory na podstawie prac dawnych, w tym wykonanych przez Zofię Dunajczan. Spotkanie, czy to o charakterze warsztatów, czy jako sposób wymiany umiejętności i wiedzy koronczarskiej, stanowi wciąż ideę przewodnią depozytariuszek. To ten element ich działalności, który się nie zmienia.

W nawiązaniu do potrzeby pewnej samodzielności i podejmowania działań mających na celu popularyzację krakowskiej koronki powstało Stowarzyszenie Koronczarek Ziemi Krakowskiej. Działania podejmowane przez członkinie Stowarzyszenia mają zawsze charakter zachowawczy: ze względu na charakter kultury niematerialnej istotny jest tutaj kontakt bezpośredni i tradycja przekazu, którą Panie starannie podtrzymują. Należy jednak zauważyć, że zmieniające się okoliczności powodują, że przyjmuje się dzisiaj inne metody i sposób organizacji warsztatów. Nie ma jednej osoby, która je prowadzi, organizuje zajęcia i nadzoruje wykonywane prace. Częściej warsztaty organizowane są przez kilka pań, w sposób kolegialny. Pozostaje jednak najważniejszy element: niezmienną zasadą wspólnej pracy i kontynuowanie tradycji związanej z koronczarstwem w Krakowie. To jest cecha konstytutywna dla

depozytariuszek [Połubok 2017, s. 298]. Realizacji warsztatów podejmują się rozmaite instytucje i organizacje, więc odbywają się one w sposób przypadkowy lub jako efekt pozyskanych środków celowych. Stowarzyszenie utrzymuje się jedynie ze skromnych składek.

Koronczarki krakowskie biorą ochoczo udział w wystawach, a także organizują je same, więc potrzeba dzielenia się wspólnym dziedzictwem i zainteresowaniami stanowi dla nich ważny element życia. To właśnie działanie pozwala odnaleźć nową tożsamość i identyfikować się ze środowiskiem lokalnym, jak wspomniałam wcześniej, wiele z pań należących do Stowarzyszenia zamieszkało w Krakowie dopiero jako osoby dorosłe. Dla niektórych, jak np. Beaty Jaremy, Anny Krzanik i innych, koronczarstwo jest okazją do integrowania się i żywej obecności w życiu społeczności lokalnej. Beata Jarema w miejscowości, w której zamieszkała, wychodząc za mąż, prowadzi co roku zajęcia przeznaczone dla osób w różnym wieku, zarówno starszych, jak i młodszych. Niektóre koronczarki pochodzą ze Śląska, jak np. Stanisława Kuczyńska, która zgodnie łączy zainteresowanie krakowską koronką z zamieszkaniami w innym regionie.

W ramach obowiązków kształtujących zadania muzeów interesujące wydaje się upowszechnianie kultury. To zbiór działań, które w aktywny sposób pozwalają inicjować i współtworzyć procesy społeczne, a przez to chronią dziedzictwo, szczególnie w jego formie niematerialnej. Coraz chętniej podejmowane ostatnio inicjatywy muzealne tego rodzaju pozwoliły tym instytucjom przejąć pewne obowiązki innych placówek: domów kultury, szkół i kół zainteresowań. Konwencja UNESCO z 2003 roku podkreśla zintegrowany charakter myślenia o dziedzictwie jako pewnej całości, która dotyczy na równi jego elementów materialnych, jak i niematerialnych. Takie podejście pozwala na łączenie rozmaitych inicjatyw i zintegrowane podejście do ochrony tegoż dziedzictwa **w różnych miejscach**.

Niewątpliwie organem, który powinien sprzyjać podtrzymaniu tradycji krakowskiej koronki klockowej, jest Muzeum Krakowa. Nie tylko jako instytucja, dzięki której ten element został wpisany na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Muzeum swoją opiekę nad depozytariuszkami opiera w największym stopniu na współpracy ze Stowarzyszeniem Koronczarek Ziemi Krakowskiej. W 2019 roku w oddziale muzeum, w Celestacie, odbyły się warsztaty poświęcone koroncy. Stowarzyszenie zorganizowało je także w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa, uzyskując wyróżnienie z Narodowego Instytutu Dziedzictwa (w 2019 roku EDD pt. „Splatamy tradycję, tradycja splotów” poświęcone były tradycji włókienniczej). Wprowadzone zajęcia miały charakter sporadyczny, jednak cieszyły się dużym zainteresowaniem. W 2019 roku Muzeum i Stowarzyszenie Koronczarek otrzymały dotację Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w postaci grantu (Kultura Ludowa i Tradycyjna 2020), realizacja zadania została jednak wstrzymana i przesunięta w czasie ze względu na panującą epidemię COVID-19.

Właściwie udało się zrealizować wszystkie działania przewidziane w grantcie, przy czym należy podkreślić, że koronczarstwo nie było jego głównym tematem, a jedynie

elementem dodanym. Tymczasem sprawne współdziałanie Muzeum i Stowarzyszenia pozwoliło zrealizować grant mimo wyjątkowo niesprzyjających okoliczności. Na uwagę zasługuje fakt, że powstałe Centrum Interpretacji Niematerialnego Dziedzictwa Krakowa stanowi naturalne miejsce dla wszelkich działań, które nie mieszczą się już w skostniałych nieco ramach dawnych warsztatów. Być może także są jedynym sposobem przekazania tradycji dalej.

Zmieniające się warunki i okoliczności prowadzonych warsztatów powodują, że zmienia się też wyraźnie charakter twórczości koronczarek. O ile w latach minionych można było wyraźnie zaznaczyć pewną typologię i charakterystykę wykonywanych prac (Olga Szerauc wykonywała koronki stonowane, Jadwiga Węgorek dwukolorowe), o tyle w czasach nam bliższych ta różnorodność odgrywa już inną rolę i jest znacznie większa. Wszakże przeważająca część koronczarek należących dzisiaj do Stowarzyszenia Koronczarek Ziemi Krakowskiej i uczęszczających na warsztaty „Czar nici” od początku ich trwania wykonuje koronki bardziej zachowawcze, najczęściej dwukolorowe, przeważnie z nici lnianych.

Wśród depozytariuszek krakowskiej koronki klockowej funkcjonalnie żywy pozostaje element spotkania i wspólnej pracy warsztatowej. Siłą uczestniczek są ich działania, które mają charakter transmisji międzypokoleniowej. Jest to zarazem jedyny sposób, by koronka przetrwała i zyskała nowe wykonawczynie.

Skuteczna ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego i jej zapewnienie stanowią ogromne wyzwanie, przy czym brak centralnych regulacji to jeden jego wymiar, można powiedzieć praktyczny. Drugim pozostaje podejmowanie obowiązków z nim związanych. To z kolei wymaga zrozumienia specyfiki i indywidualnego charakteru każdego z elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego: tutaj w największym wymiarze podmiotem rozważań jest człowiek, ale określenie i interpretacja obowiązków związanych z ochroną wykracza poza antropologię kulturową. Człowiek pozostaje centralnym elementem wyrazu i zachowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego, którego podtrzymanie ograniczają wąskie niekiedy ramy tegoż człowieczeństwa, jak np. ułomność fizyczna czy krótka pamięć. W związku z tym nieustannie odradzają się potrzeba i konieczność przenoszenia wartości niematerialnych dziedzictwa kulturowego na kolejne osoby i dalej: grupy i wspólnoty ludzkie.

Naturalnie trudno jest w jasny sposób określić, jak będzie wyglądała przyszłość koronki w Krakowie i jej zachowanie. Z perspektywy kilku ostatnich lat można zauważyć, że pojawiły się pewne tendencje: potrzeba samodzielności depozytariuszek i chęć działania w środowisku lokalnym, potrzeba instytucjonalnego wsparcia dla podejmowanych zadań i współpraca z Muzeum Krakowa w realizacji przedsięwzięć, a także wyraźna potrzeba współpracy z koronczarkami poza granicami Polski. W Europie (m.in. na Słowacji, w Czechach, Słowenii, na Węgrzech, we Francji i Hiszpanii) koronka klockowa cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem i popularnością. W większości z nich jest w jakiś sposób chroniona, niekoniecznie ze względu na niematerialny charakter tego rodzaju dziedzictwa. Niestety, jak dotąd relacje z koronczarkami i tradycją koronczarską poza Polską stanowią efekt wyłącznie prywatnych

działań. Należy także wyraźnie zaznaczyć, że przynależność do Stowarzyszenia Twórców Ludowych w coraz mniejszym stopniu pomaga w realizacji przedsięwzięć o charakterze warsztatów. W związku z tym, że w niektórych przypadkach przedstawiciele kilku krajów podejmują starania o uznanie danych elementów na arenie międzynarodowej, nie tylko w jednym miejscu, można mieć nadzieję, że koronka klockowa w jej aspekcie niematerialnym zostanie uznana za dziedzictwo nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie.

Bibliografia

- Dziedzic M. (red.), 2009, *Warsztaty Krakowskie 1913-1926*, Kraków.
- Fatyga B., Michalski R. (red.), 2014, *Kultura ludowa. Teorie – praktyki – polityki*, Warszawa.
- Hankus M., 2018, *Koronka. Tradycja – reaktywacja*, Kraków.
- Kowalska J. R., 2014, *Koronki inspirowane sztuką ludu Podhala. Krajowa Szkoła Koronkarska w Zakopanem i jej wpływ na modę w ciągu pierwszego półwiecza jej istnienia*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie. Seria Nowa” t. 7, s. 27-48, <https://doi.org/10.11588/diglit.31061.9>.
- Krajowa Szkoła Koronkarska – historia*, [on-line:] <https://koronkaklockowa.wordpress.com/2010/08/15/krajowa-szkola-koronkarska-%E2%80%93-historia/> – 6 XII 2021.
- Krzyżanowska W., 1965, *80 lat Żeńskiej Szkoły Odzieżowej w Krakowie*, Kraków.
- Kubalska-Sulkiewicz K., Bielska-Łach M., Manteuffel-Szarota A. (red.), 2016, *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa.
- Lisek T. M., 2007, *Karol Kłosowski (1882-1971). Życie i twórczość*, „Rocznik Podhalański” t. 10, Zakopane, s. 7-54.
- Michałowska M., 2006, *Leksykon włókiennictwa. Surowce i barwniki, narzędzia i maszyny, techniki i technologie, wyroby i dziedziny*, Warszawa.
- Molendowicz W., 2009, *Bobowa od A do Ż*, Bobowa.
- Olga Szerauc. *Biogram*, 2010, [w:] *Archiwum Historii Mówionej*, [on-line:] <https://relacjebiograficzne.pl/demo/video/140-olga-szerauc> – 6 XII 2021.
- Olszewski A. K., 1988, *Dzieje sztuki polskiej 1890-1980 w zarysie*, Warszawa.
- Połubok M., 2017, *Koronka klockowa – tradycyjne rękodzieło w Krakowie*, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe Ojczyzny” t. 19, s. 297-302.
- Schreiber H., 2014, *Niematerialne dziedzictwo kulturowe – brakujące ogniwo w systemie ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce. Między terra incognita a terra nullius?*, [w:] *Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe. Materiały pokonferencyjne*, red. A. Rottermund, Warszawa, s. 157-174.
- Stolarska K., 2019, *Smartfon w koronce. Oblicza koronki klockowej*, Chorzów.
- Sznajder A., 2018, *Kobiety grupy rękodziela: rola i znaczenie dla hobbystów, profesjonalistów i badaczy. Refleksje z obserwacji uczestniczącej w grupie „Czar Nici”*,

[w:] *Współczesna problematyka badań nad strojami ludowymi*, red. A. W. Brzezińska, A. Paprot, M. Tymochowicz, Wrocław, s. 166, *Atlas Polskich Strojów Ludowych*, t. 48.

Węgorek J., 2017, *Koronczarka. Wspomnienie o Oldze Szerauc*, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe Ojczyzny” t. 19, s. 245-247.

Zalasińska K., 2017, *Niematerialne dziedzictwo w systemie ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce*, [w:] *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: doświadczenia w ochronie krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz Chin. 10-lecie wejścia w życie Konwencji UNESCO z 2003 roku w perspektywie zrównoważonego rozwoju*, red. H. Schreiber, Warszawa, s. 316-324.

Streszczenie

Przedmiotem niniejszego artykułu jest opis działań i doświadczeń związanych z krakowską koronką klockową, która została wpisana na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego w 2016 roku. Zagadnienie to przedstawiam, wskazując na zachodzące zmiany i możliwe rozwiązania. Działania na rzecz krakowskiej koronki klockowej jako niematerialnego dziedzictwa kulturowego Polski wspiera Muzeum Krakowa.

Słowa kluczowe: niematerialne dziedzictwo kulturowe, krakowska koronka klockowa, dobre praktyki, ochrona dziedzictwa kulturowego

KRAKÓW BOBBIN LACE

The Theory and Practice of Intangible Cultural Heritage

Abstract

The paper describes activities and experiences connected with Kraków bobbin lace which was inscribed on the National List of the Intangible Cultural Heritage in 2016. I will present the issue, indicating current changes and possible solutions. Activities in favour of Kraków bobbin lace as the intangible cultural heritage of Poland are supported by the Museum of Kraków.

Keywords: intangible cultural heritage, Kraków bobbin lace, good practices, protection of cultural heritage



W 2021 roku minęło 10 lat od chwili ratyfikacji przez Polskę Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

W ciągu ostatniej dekady zmieniło się bardzo wiele w definiowaniu, interpretowaniu i – co za tym idzie – ochronie zjawisk zaliczanych do obszaru dziedzictwa niematerialnego. Zmiany te dotyczą

nie tylko rozumienia pojęcia niematerialnego dziedzictwa, lecz również relacji pomiędzy jego praktykowaniem i przeżywaniem a teoretycznym namysłem nad dziedzictwem jako skomplikowanym kulturowym i społecznym fenomenem.

Pragnąc zrozumieć te relacje oraz ich dynamikę w listopadzie 2021 roku Muzeum Krakowa oraz Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego zaprosili ekspertów (teoretyków) oraz depozytariuszy (praktyków) na konferencję „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w teorii i praktyce”.

W niniejszej publikacji prezentujemy 7 artykułów nawiązujących do tematu konferencji oraz zapis fragmentów debaty, która odbyła się w pierwszym dniu obrad. Tom stanowi próbę namysłu nad szerszymi teoretycznymi kontekstami niematerialnego dziedzictwa, równocześnie przywołując konkretne przykłady i studia przypadków osadzone we współczesnej rzeczywistości kulturowej w Polsce.

PATRONI MEDIALNI



ISBN 978-83-66334-64-9



Muzeum Krakowa

<https://akademicka.pl>